

Mariusz MALINOWSKI*

PEDRO CALMON I ROMANTYCZNA INTERPRETACJA BRAZYLIJSKIEJ CYWILIZACJI

Pedro Calmon's Romantic Interpretation of the Brazilian Civilization

Streszczenie:

Artykuł omawia życie i myśl brazylijskiego intelektualisty Pedro Calmona. Bardziej szczegółowo zostało przeanalizowane jego dzieło pt. *História da civilização brasileira* z 1933 roku, w którym autor zawarł pozytywną interpretację brazylijskiej historii. Dodatkową ilustracją kontekstową podjętej problematyki jest przybliżenie historii i znaczenia Brazylijskiego Instytutu Historyczno-Geograficznego (IHGB), którego Calmon był wieloletnim prezesem i jednym z bardziej charyzmatycznych reprezentantów.

Słowa kluczowe: Pedro Calmon, brazylijska cywilizacja, myśl brazylijska.

Abstract:

The paper presents life and work of Brazilian intellectual, Pedro Calmon. More detailed analysis was dedicated to his book *História da civilização brasileira* (1933), where the positive interpretation of Brazilian history has been developed. Additionally, the paper presents history and the importance of Brazilian Historical-Geographic Institute (IHGB), for many years headed by Pedro Calmon.

Keywords: Pedro Calmon, Brazilian civilization, Brazilian thought.

Brazylijscy intelektualiści zawsze czuli potrzebę poszukiwania odpowiedzi na pytanie o to, czym Brazylia jest, dokąd zmierza i/lub dokąd powinna zmierzać. Debata nad brazylijską tożsamością dotyczyła między innymi sfery kulturowej, tradycji politycznej, etniczno-rasowej kompozycji narodu, przyczyn zacofania gospodarczego, specyfiki stosunków społecznych. Jednym z takich tematów było też pojęcie brazylijskiej cywilizacji. W latach trzydziestych XX wieku powstały dwie skrajnie różne koncepcje brazylijskiej cywilizacji – autorstwa Pedro Calmona i Afonso Arinosa. Calmon prezentował interpretację optymistyczną, doszukując się w przeszłości ewoluującego mechanizmu kulturotwórczego; Arinos w tym samym procesie wskazywał na zagrożenia, których skutki cierpi współczesność. W nieformalnej debacie swoje założenia i tezy jako pierwszy sformułował Pedro Calmon.

Pedro Calmon analizując historię Brazylii poszukiwał świadectw tworzenia się nowej, lokalnej rzeczywistości polityczno-gospodarczej. Opisywał role poszczególnych grup społecznych w procesach kulturowych, zawsze zwracając uwagę na te zjawiska, które prowadziły do umocnienia poczucia narodowej jedności i solidarności. Ukazywał harmonię i naturalność brazylijskiego rozwoju, obserwował je-

* Dr hab. Mariusz Malinowski – brazylijanista, pracownik naukowo-dydaktyczny CESLA UW.

go ciągłość, nie ukrywając fascynacji osiągnięciami okresu cesarstwa. W późniejszej republice widział ustrój, w ramach którego brazylijska cywilizacja niemal osiągała swoją pełnię.

W dyskursie tworzącym intelektualne zjawisko poszukiwania brazylijskiej tożsamości, Pedro Calmona nie zalicza się do autorów kanonicznych. Jego nazwisko z rzadka tylko pojawia się w opracowaniach dotyczących historii brazylijskiej myśli narodowej. Poza szczegółową analizą José Carlosa Reisa (Reis, 2009) nie istnieją pogłębione opracowania jego twórczości. Z jednej strony nie powinno to dziwić. Calmon w swoich książkach nie organizował treści według żadnych kontrowersyjnych tez, starannie ukrywał swoje własne sądy i poglądy. Owszem, można się w jego pracach doszukiwać autorskiego stanowiska. I można je znaleźć – ale tylko w sposobie narracji, w subtelnościach selekcji faktów, w akcentowaniu pewnych zjawisk kosztem innych. Calmon nie napisał żadnego kontrowersyjnego dzieła z popularnego podówczas gatunku „esej o formowaniu się Brazylii”. Ale mimo to, jego dorobek i tak zasługuje na szczególną uwagę i to z dwóch względów. Po pierwsze, Calmon był wybitnym kontynuatorem tradycji historiograficznej w interpretowaniu Brazylii – tej, której dzieło kolonialnych kronikarzy utrwalił Francisco Adolfo de Varnhagen, a zrewidował Capistrano de Abreu. Po drugie, dzieło Pedro Calmona stanowi swoiste dopełnienie misji intelektualnej jednej z najważniejszych placówek w historii niepodległej Brazylii: Brazylijskiego Instytutu Historyczno-Geograficznego (Instituto Histórico e Geográfico Brasileiro, IHGB). Calmon był jego członkiem przez 54 lata, a przewodniczącym – przez 17 (1968-85). Uznaje się go za symbol Instytutu, nie tylko za zasługi organizacyjne, ale przede wszystkim za naukowe. Calmonowską wizję historii, brazylijskiej kultury i narodowości, roli humanisty i sposobu interpretacji dziejów można wręcz uznać za modelową wykładnię ideałów samego Instytutu. Dlatego omawiając Calmona jako autora określonej historycznej wizji Brazylii nie sposób pominąć roli, jaką w dziele formowania się brazylijskiej samoświadomości odegrało IHGB.

IHGB i brazylijska historiografia

IHGB jest tradycyjnie kojarzone ze środowiskami politycznego konserwatyzmu i dlatego obecnie jego znaczenie ocenia się z pewną rezerwą (Vale, 2013: 2). Warto jednak zauważyć, że do rzeczników tego sceptycyzmu należą głównie intelektualiści o sympatiach liberalnych oraz przede wszystkim – lewicowych. I jakkolwiek warto uwzględnić ideologiczną poprawkę w spojrzeniu na tę instytucję, to

z drugiej strony kwestionowanie fundamentalnej roli, jaką odegrała w rozwoju brazylijskiej humanistyki jest całkowicie bezpodstawne.

Znany brazylijski historyk, Francisco Iglesias, datę założenia IHGB, rok 1838, uznaje za moment kluczowy brazylijskiej historiografii – kończący zarazem etap indywidualnych, rozproszonych, nieraz niedojrzałych wysiłków i rozpoczynający okres świadomych poszukiwań. Cała wcześniejsza historiografia „była indywidualna, epizodyczna i nie miała kontynuatorów” (Iglesias, 2001: 65). IHGB zmieniło ten stan rzeczy, szybko przyjmując rolę sprawnego i skutecznego organu promującego oraz koordynującego systematyczne, pogłębione badania.

Główne cele IHGB zostały sformułowane przez jego założycieli (Raymundo José da Cunha Mattos oraz Januário da Cunha Barbosa) w czterech punktach:

(1) zbieranie, katalogowanie, publikowanie i przechowywanie w archiwum dokumentów związanych z historią i geografiami Brazylii i promowanie wiedzy z zakresu tych dyscyplin poprzez publiczne szkolnictwo; (2) utrzymywanie kontaktu z instytucjami o podobnym charakterze w Nowym i Starym Świecie; (3) powoływanie filii regionalnych (...) Instytutu; oraz (4) wydawanie pisma (Poppino, 1953: 308).

Ukazujące się od 1839 roku pismo odegrało pionierską rolę nie tylko w brazylijskiej historiografii, ale w dziejach narodowej nauki w ogóle. W pierwszym okresie stało się głównym narzędziem w docieraniu, odtwarzaniu i analizowaniu materiałów źródłowych dotyczących Brazylii. Razem z Archiwum Narodowym tworzyło od podstaw, nieistniejącą praktycznie wcześniej, brazylijską archiwistykę, stając się depozytariuszem bezcennego zbioru wszelakiego rodzaju źródeł.

W niepodległym wtedy od zaledwie kilkunastu lat kraju problem nurtujący nie tylko władarzy polityki, ale także i intelektualistów dotyczył ustalenia ram, w jakich można było i należało mówić o Brazylii jako państwie, a o jego społeczeństwie jako narodzie – w kontekście ich przeszłości. Instytut, jego kierownictwo i członkowie wzięli na siebie ciężar ogromnego zadania: wzniesienia gmachu pamięci narodowej. Pismo miało dokumentować te wysiłki i upowszechniać wyniki prowadzonych badań. W pierwszym okresie, archiwistyczny wymiar działalności uzupełniało „pragmatyczne podejście do historii i fascynacja pracą badawczą. Dążyło się do historii o funkcji dydaktycznej, która byłaby dla nowych pokoleń drogowskazem patriotyzmu” (Iglesias, 2001: 61). Poszukiwano i utrwalano te fragmenty historii, którymi można się szczycić. Identyfikowano i odtwarzano życiorysy ważnych osobistości, potencjalnych bohaterów narodowych. Dość popularne na łamach pisma stały się studia o charakterze biograficznym.

W tym kontekście powiązanie historii i geografii w nazwie instytutu i tytule pisma było jak najbardziej celowe. Okres formowania się nowych struktur pań-

stwowych i szukania narodowych łączył się ściśle ze świadomością wiedzy o własnym kraju, o jego zasobach, bogactwach. Od strony politycznej z kolei np. znajomość terytorium stanowiła podstawowy warunek procesu ustalania bądź negocjowania granic państwa, które w wielu miejscach istniały tylko w formie umownej (gdyż przebiegały przez tereny nigdy nie zbadane). IHGB aktywnie promowało więc geograficzne podróże naukowe, uznając je za bardzo ważny sposób narodowego samopoznania (Ferreira, 2006: 271-292). To podejście definiuje też określoną filozofię poznawania Brazylii – nie tylko jej ludu, ale ludu zamieszkującego określone ziemie. Połączenie wymiaru społecznego z geograficznym stanie się niezwykłym trwałym motywem powracającym w badaniach prowadzonych w IHGB.

Szczytne ambicje stworzenia podstaw pamięci narodowej nastroczały jednak wielu trudności. Historia jako dyscyplina naukowa w Brazylii dotąd nie istniała (Instytut sam ją zaczął tworzyć), nie istniała więc ani żadna szkoła metodologii historii ani historiozofii, nie było też historyków z wykształcenia. Nie było także porozumienia dotyczącego sposobu ewentualnego zastosowania optymalnej metody i interpretacji opisu dziejów do lokalnej, brazylijskiej specyfiki. Tworzenie własnej historii wiązało się z koniecznością przyjęcia, przynajmniej w ogólnych ramach, założeń lub programu takiego dzieła. Na ówczesnym etapie nie było zwartych publikacji dotyczących historii całego kraju od jego początku do czasów wczesnej monarchii. Najwybitniejsze i najpełniejsze próby kończyły narrację na czasach współczesnych ich autorom (*História do Brasil* Freia Vicente de Salvador z roku 1627; *História da América Portuguesa* Rocha Pita z roku 1730). Można wprawdzie uwzględnić prace Roberta Southeya (*History of Brazil* – 3 tomy opublikowane w latach 1810-1819 – obejmujące historię kolonialną) i Johna Armitage’a (*History of Brazil* z 1836, obejmującą okres 1808-1831), pod warunkiem traktowania ich jako całość. Ale te bez wątpienia wartościowe dzieła wyszły spod pióra Anglików. Poza tym, za wyjątkiem książki Armitage’a, wszyscy autorzy zajmujący się historią Brazylii siłą rzeczy traktowali ją nie jako państwo (gdyż za ich czasów ono nie istniało), lecz jako region portugalskiej kolonizacji. Jej mieszkańców utożsamiano z częścią europejskiego imperium, a nie z autonomicznym narodem, jakim chcieli ich widzieć intelektualiści niepodległego kraju. Brakowało podejścia do Brazylii z jej własnej, lokalnej perspektywy, szukania jej własnych, brazylijskich, a nie portugalskich bohaterów narodowych. Świadome tych dylematów władze IHGB ogłosiły w 1840 roku na łamach swego pisma konkurs na najlepszy projekt dla opisu brazylijskiej historii. Wygrał go niemiecki naturalista Karl Friedrich Philipp von Martius artykułem pt. „Como se deve escrever a história do Brasil” („Jak się powinno pisać

historię Brazylii”) (Malinowski, 2011: 69-72). Mówił w nim o Brazylii jako o przestrzeni autonomicznej, ale powstałej w wyniku portugalskiej ekspansji, jako o terytorium wielocłonowym, choć złączonym symboliczną wspólnotą dziejów. Historia według niego miała potwierdzać teraźniejszość, co w przypadku Brazylii oznaczało procesarski patriotyzm, uznanie zasług jezuitów i, co chyba kluczowe, nadanie kulturowego i narodotwórczego znaczenia metysażowi – uwzględniającemu znaczenie wszystkich ras z dominacją pierwiastką białego. Te wszystkie elementy okazywały się o tyle chwytliwe, że proponowały nową, oryginalną wizję Brazylii bez negowania jej kolonialnej przeszłości, nową formę kontynuacji tradycji, a nie radykalnego z nią zerwania. Zaś cesarski ustrój Brazylii z portugalską dynastią Bragança na tronie nie był niczym innym jak właśnie nową formą dla dawnych wzorców. Niemalże znaczenie miało też rozumienie upowszechniania historii jako aktu patriotycznego, powołanego, aby budzić w czytelniku cnoty obywatelskie (von Martius, 1845).

Najważniejsze osiągnięcia XIX-wiecznej historiografii brazylijskiej są nierozwalnie związane z IHGB. Instytut całkowicie monopolizował tę dziedzinę do lat sześćdziesiątych, a potem, do końca epoki cesarstwa, „tylko” zdominował. To pod jego egidą powstały najważniejsze dzieła: *História Geral do Brasil* Francisco Adolfo de Varnhagena (wyd. 1854-57 – najdokładniejsze do dzisiaj studium okresu kolonialnego) czy *Lições de História do Brasil* Joaquim Manuela de Macedo (wyd. 1861 – podobne jak u Varnhagena faktograficzne podejście, dostosowane do potrzeb dydaktycznych, przez wiele dekad pełniące funkcję wiodącego podręcznika szkolnego). Obaj autorzy, podobnie jak i Capistrano de Abreu (autor wydanego już w czasach republikańskich arcydzieła *Capítulos de história colonial*, 1907) byli członkami IHGB. Wszyscy trzej, oraz wielu innych, przyczynili się do realizacji głównej misji Instytutu – homogenizacji „projektu narodowego” (Guimarães, 1988: 15). Wprawdzie każdy na własny sposób poszukiwał formy ujęcia Brazylii jako całości, ale właśnie suma wszystkich tych wysiłków czyniła z historii prawdziwą dyscyplinę naukową. Tworzenie własnej historii było nie tyle zjawiskiem równoległym do definiowania Brazylii-narodu, ale wręcz tego definiowania elementem. Budowanie pamięci historycznej i świadomości historycznej miało stanowić fundament narodowej samowiedzy. Działalność naukowa łączyła się więc z funkcją polityczną. Instytut w tak rozumianym procesie formowania się brazylijskiego narodu odegrał rolę szczególną.

Tworzona w IHGB historia, inspirowana zaleceniami von Martiusa, nie była jednak wolna od wpływów ideologicznych. Założyciele Instytutu rekrutowali się w większości z działaczy politycznych, a w późniejszym okresie jego członkowie,

niejednokrotnie, z szeregów cesarskiego dworu. IHGB zresztą z założenia „oddawało się” służbie cesarza, co w praktyce oznaczało, że około 75% budżetu stanowiło dofinansowanie ze skarbu państwa (w okresie od założenia do 1889 roku) (Guimarães, 1988: 9). Nic więc dziwnego, że Instytut (i jego pismo) miał wyraźny „profil konserwatywny, był związany z autorytetami, które go wspomagały, tak jak w przypadku samej osoby Pedra II, częstego gościa na sesjach Instytutu, nawet w roli prowadzącego i osobiście finansującego badania realizowane w kraju i za granicą” (Iglesias, 2001: 62). Cesarz swą rolę protektora traktował rzeczywiście dosłownie – uczestniczył w ponad pięciuset posiedzeniach IHGB (Poppino, 1953: 11).

Niezależnie od przyjęcia określonej roli polityczno-patriotycznej, władze IHGB dążyły do utrzymania związków ze swoimi europejskimi odpowiednikami, szczególnie z Institut Historique de Paris. Chętnie też śledzono nowe zjawiska w historiografii niemieckiej. Zdecydowanie bardziej inspirowano się metodologicznym podejściem do historii „takiej, jaką ona naprawdę była”, prezentowanym przez Leopolda von Ranke, niż heglowskim interpretowaniem jej w ramach pewnego uniwersalnego schematu dziejowego.

Niezależnie od wpływów i inspiracji, we wczesnej historiografii brazylijskiej (czyli w pierwszych dekadach istnienia IHGB) dawało się zauważyć priorytetowe znaczenie nadawane traktowaniu idei narodu i państwa jako nierozdzielnych względem siebie bytów. Z tym, że w tym związku to naród wylaniał się z państwa. A jako że państwo brazylijskie było wtedy cesarstwem de facto rządzone przez potomka portugalskiej dynastii Bragançów, powstawał swoisty związek przyczynowy przypisujący tradycji iberyjskiej rolę matrycy dla ewoluującej brazylijskości (Guimarães, 1988: 6). IHGB nie było jednak doktrynalnie zamknięte w kręgu apologetów cesarstwa. Jego członkowie, pomimo określonych sympatii politycznych chcieli przede wszystkim, tak jak potrafili, tworzyć naukę, ponieważ czuli się spadkobiercami iberyjskiej tradycji oświeceniowej. W drugiej połowie XIX wieku IHGB zachowywało zdecydowane stanowisko antypozytywistyczne (bo pozytywizm godził w religię) (Callari, 2001: 74).

W pierwszych dekadach istnienia tematykę *Revisty* tworzyły trzy główne działy: problem indiański, podróże naukowe oraz historia regionalna (Guimarães, 1988: 22). W latach pięćdziesiątych XIX wieku historyczno-geograficzne badania nad Brazylią wzbogacaono o prace specjalistów innych dyscyplin – lingwistyki, etnografii, archeologii. Wiedza o środowisku, bogactwach, ludziach i wydarzeniach była potrzebna do bardziej świadomego kontrolowania tak wielkiego kraju. Jednak pomimo powszechnej zgody co do tego, że nauka wspomaga i umacnia ideę brazy-

lijskiego państwa i narodu, wśród członków IHGB rodziły się polemiki dotyczące wielu kwestii.

Zainteresowanie, zgodnie z instrukcją von Martiusa, problematyką społecznej roli Indian oraz Czarnych nie oznaczało, że rola ta była z góry przesądzona. Jeśli uznawano wiodące cywilizacyjne znaczenie Portugalczyków, to nie wiązało się to z żadną próbą stworzenia modelu rasowego „poprawienia” społeczeństwa. Badacze IHGB rozumieli, o wiele lepiej niż np. pozytywiści, że narodu nie można jednoczyć metodą wykluczania jego części składowych. Sukces państwa mógł być wynikiem łączenia wszystkich, a nie ich dzielenia. Dlatego tak często spierano się w polemikach, prowadzonych także na łamach pisma, o sposób powiązania tradycji iberyjskiej z autochtoniczną i afrykańską. Bo jeśli nawet Portugalczycy stanowili siłę napędową brazylijskiej historii, to i tak deprecjonowanie reszty społeczeństwa nieważniałoby ich dzieło. Perspektywa elitarna nie wystarczała do zrozumienia Brazylii – należało ją „otworzyć” na rzeczywistość. Wraz z upływem dekad to otwarcie krystalizowało się w akceptacji metysażu jako klucza do rozumienia specyfiki brazylijskiego społeczeństwa.

Różnorodność tematów i ogromna liczba autorów publikujących w piśmie nie pozwalają zdefiniować wyrazistego modelu zgodnie aprobowanego przez wszystkich. Brazyliia okazywała się pojęciem zbyt rozległym, aby je można było sprowadzić do jednej, choćby nawet rozbudowanej definicji. Wraz z upływem dekad utrwały się jedynie ogólne ramy, wokół których orbitowały zainteresowania większości badaczy. Te ramy to po pierwsze – afirmatywne podejście do poszukiwania istoty brazylijskości; po drugie – traktowanie jej zróżnicowania wewnętrznego jako składników określonej całości; po trzecie – postrzeganie rzeczywistości dziejowej z perspektywy konserwatywnej. Jednak w powyższych ramach każdy autor wybierał już własną drogę. Brazyliia w ten sposób rodziła się przez stawianie właściwych pytań a nie formułowanie pospiesznych odpowiedzi.

Dominująca rola IHGB w brazylijskim życiu intelektualnym zakończyła się wraz z upadkiem cesarstwa. Nie dość, że unieważniono system polityczny, wobec którego członkowie Instytutu czuli się wciąż lojalni, a Pedra II wyproszono z kraju, to w trybie nagłym ustało także finansowanie działalności. Przed bankructwem IHGB ratowało się wprowadzając status członka-dobroczyńcy (*sócio-benemérito*). Dzięki donacjom prywatnym udało się przetrwać do czasów, gdy z jednej strony członkowie IHGB „pogodzili się” z nowym ustrojem, a z drugiej władze republiki zdały sobie sprawę z kulturowej wartości dorobku Instytutu. Na początku XX wieku dzięki autorytetowi barona Rio Branco (prezesa w latach 1907-12) IHGB odży-

ło, zaczęto wdrażać w życie pierwotną ideę zakładania filii stanowych (które jednak skromnie powstawały już wcześniej). Niemniej w nowych warunkach, ze swoją konserwatywną konotacją, IHGB straciła dawną rolę wiodącego ośrodka intelektualnego. Gdy w latach trzydziestych XX wieku rozpoczęła się instytucjonalizacja szkolnictwa wyższego w Brazylii, wydawało się, że IHGB pozostanie już tylko rola strażnika swojej własnej tradycji. Tak się jednak nie stało. Instytut ciągle był depozytariuszem bezcennego archiwum dla okresu kolonii i cesarstwa. Wciąż przyciągał polityków – szczególnie zainteresowanych ideą nauki na służbie racji stanu państwa. Nadal skupiał intelektualistów o poglądach mniej lub bardziej konserwatywnych. Pełniąc rolę spadkobiercy dawnej formy akademii naukowej, stanowił swoistą przeciwwagę dla dominacji nowego prężnego środowiska uniwersyteckiego. A na łamach pisma ciągle dokumentowano wysiłki (często wybitne) jego członków w badaniu rodzimej historii. IHGB zdołał przetrwać, w drugiej połowie XX utrwalając nawet swoją tradycyjną w brazylijskiej nauce pozycję.

Do największych problemów IHGB w ostatnich dekadach należało jego polityczne uwikłanie. Nie dość, że wielu członków i autorów zajmowało jednocześnie stanowiska funkcyjne w administracji państwowej, to także naukowemu obiektywizmowi nie sprzyjało zainteresowanie ze strony najwyższych władz państwa. Okazywało się, że idee IHGB były bliskie zarówno Vargasowi (prezydentowi w latach 1930-45 i 1951-54), jak i politykom z okresu dyktatury wojskowej (1964-85). Członkowie Instytutu nie kwapili się też do zasilania szeregów opozycji demokratycznej ani w dobie Nowego Państwa, ani rządów wojskowych. W latach sześćdziesiątych władze IHGB zdawały sobie sprawę, że tak jak zachowanie konserwatywnego profilu jest jak najbardziej celowe, tak upolitycznienie działalności badawczej na pewno nie wpływa korzystnie na wizerunek placówki. Wtedy, za czasów prezesury Calmona, zaczęto unikać przyjmowania członków-polityków i pod koniec lat osiemdziesiątych IHGB odzyskał status ośrodka przede wszystkim badawczo-naukowego. I takim pozostaje do dzisiaj. Organizuje konferencje i kursy, prowadzi bibliotekę i archiwum. Nie ingeruje w akademickie kompetencje uniwersyteckich wydziałów historii. Swoje badania wciąż wiąże z ideą podejścia wielodyscyplinarnego. I choć dzisiaj rola Instytutu jest już inna, pozostaje wierny swojej pierwotnej idei. Jak pisał Pedro Calmon w latach sześćdziesiątych, IHGB to symbol konserwatywnej reakcji, rozumianej jako „dążenie do niwelowania prowincjonalnych partykularyzmów, pogodzenia z symbolami władzy i jedności” (Calmon, 1960: 35).

Pedro Calmon: rys biograficzny

Pedro Calmon Moniz de Bittencourt (1902-1985) był prawnikiem, historykiem, eseistą, pisarzem, akademikiem i politykiem (Chaves, 1986; Baventura, 2003). Pochodził z Amargosy (stan Bahia), z arystokratycznej rodziny o dużych wpływach politycznych. W 1920 roku rozpoczął studia prawnicze na bahijskim Wydziale Prawa w Salvadorze, a dwa lata później został mianowany przez swego wujka Miguela Calmona (wówczas ministra rolnictwa) sekretarzem Komisji ds. Organizacji Kongresów Stulecia Niepodległości w Rio de Janeiro. Nie przeszkodziło mu to w 1924 roku ukończyć studiów z wyróżnieniem – na Wydziale Prawa Rio de Janeiro.

Niezależnie od profilu swoich studiów, Calmon od samego początku przejawiał szczególne zainteresowanie historią. W 1925 roku wygrał konkurs na stanowisko kustosa w Narodowym Muzeum Historycznym, gdzie kilka lat później utworzył katedrę Historii Cywilizacji Brazylijskiej. Efektem prowadzonych tam wykładów była książka *Historia da civilização brasileira* (wydana w 1933 roku).

Karierę polityczną Calmon rozpoczął w roku 1927, kiedy został wybrany na deputowanego stanowego w Bahii. Funkcję tę pełnił przez dwie kolejne kadencje. W latach 1935-37 był deputowanym federalnym z ramienia stanu Bahia. Po ogłoszeniu Nowego Państwa w 1937 roku Calmon poświęcił się działalności naukowej i akademickiej. Do polityki wrócił na krótko w latach 1950-51 jako minister edukacji i zdrowia w rządzie prezydenta Gasparo Dutry.

Od 1934 roku Calmon związał się z Universidade do Brasil (dzisiaj Universidade Federal do Rio de Janeiro, UFRJ). Najpierw był wykładowcą na Wydziale Prawa, potem, w latach 1938-48, dziekanem tegoż wydziału, a następnie, przez 18 lat (1948-66) – rektorem uniwersytetu. W początkowej fazie okresu rządów wojskowych w Brazylii Calmon zastąpił zablokowania oddziałom policji wejścia na uniwersytet słowami *aqui só se entra com vestibular* („tutaj się wchodzi dopiero po zdaniu egzaminów wstępnych”) (Peregrino, 1986: 353; Lacombe, 1986: 413). Jako akademik współpracował także z Universidade do Distrito Federal, Pontifícia Universidade Católica i z Wydziałem Filozofii Santa Úrsula w Rio de Janeiro. Od 1936 roku był członkiem Brazylijskiej Akademii Literatury.

Pomimo wieloletniego stażu w Narodowym Muzeum Historycznym i jeszcze dłuższego w Universidade do Brasil, najważniejszą instytucją, z jaką się związał Pedro Calmon był Brazylijski Instytut Historyczno-Geograficzny, IHGB. Po raz pierwszy przemawiał w nim już jako 24-latek w 1926 roku. Pięć lat później został

członkiem Instytutu, potem, przez 30 lat (1938-68) miał status *orador oficial* (moderator posiedzeń, członek zarządu), a następnie, przez 17 lat (1968-85) był jego dyrektorem. Calmon należy do ścisłego grona najbardziej zasłużonych i najwybitniejszych przedstawicieli IHGB w całej jego historii (Ipanema, 2003: 99-106).

Pedro Calmon był członkiem korespondentem i członkiem honorowym wielu instytucji zagranicznych, m.in. Akademii Nauk w Lizbonie, Portugalskiej Akademii Historii, Towarzystwa Geograficznego w Lizbonie, Hiszpańskiej Akademii Królewskiej, Królewskiej Akademii Historii Hiszpanii. Tytuł *honoris causa* nadały mu uniwersytety w Coimbrze, Nowym Jorku, Quito, Limie, Meksyku i Buenos Aires.

W polityce Pedro Calmon zawsze zajmował stanowisko konserwatywne, krytycy określali go nawet reakcjonistą. Dla brazylijskich marksistów był jednym z zacieklej atakowanych oponentów. Jako praktykujący katolik nigdy nie ukrywał swojej wiary (Lacombe, 1986: 412). Miał niepowtarzalny talent oratorski. Zdolność improwizacji i panowania nad słuchaczami często powraca w notach wspomnieniowych poświęconych jego osobie w annałach IHGB (Vilaça, 1996). Ponadto niepowtarzalną erudycję potrafił wykorzystać w sposób literacki: określa się go wybitnym stylistą, perfekcyjnie łączącym klarowność myśli z wyrafinowanym językiem. „Calmon był człowiekiem wyjątkowo afirmatywnym, wyjątkowo serdecznym i pokojowym, stąd i jego uroczysta tonacja dzieł historycznych, nie wyłączając monumentalnej *História do Brasil*” (Peregrino, 1986: 361). Pedro Calmon zmarł w Rio de Janeiro 17 czerwca 1985 roku.

Pedro Calmon był nie tylko wykładowcą i działaczem w świecie nauki. Przez całe życie prowadził rozległe studia udokumentowane niezwykle bogatą spuścizną pisarską. W numerze *Revista do IHGB* poświęconym pamięci Calmona, jego dorobek został podzielony na działy (książki, przedmowy, współautorstwo i artykuły prasowe), a pełne wyliczenie wszystkich tytułów zajmuje 28 stron (Doyle, 1986). Wśród publikacji książkowych należy wydzielić trzy główne grupy: biografistykę, historię i prawo.

Jako biograf Calmon sportretował wiele wybitnych osobowości z dziejów Brazylii. Są wśród nich: José de Anchieta (książka wydana w 1930 roku), Antonio Vieira (1931), Marquês de Abrantes (Miguel Calmon du Pin e Almeida, 1933), Gomes Carneiro (1933); Pedro I (1933); João VI (1935); Castro Alves (cztery różne książki: 1935, 1947, 1973 i 1974); Pedro II (dwie różne książki: 1938 i 1975); księżniczka Isabela (1944).

Nie mniej imponujący jest historyczny dorobek Calmona. Należy wymienić tu książki: *A conquista: história das bandeiras baianas* („Konkwista: historia wyp-

raw bandeirantów w Bahia”, 1926); *História da Bahia* („Historia Bahii”, 1927); *História da civilização brasileira* („Historia cywilizacji brazylijskiej”, 1933); *História social do Brasil*, („Historia społeczna Brazylii” 3 tomy, 1935-39); *História diplomática do Brasil* („Historia dyplomatyczna Brazylii”, 1941); *Brasil e América: História de uma política* („Brazylia i Ameryka: historia polityczna”, 1941); *História da fundação da Bahia* („Historia początków Bahii”, 1949); *História da literatura baiana* („Historia literatury Bahii” 1949); *Brasília, catedral do Brasil: história da Igreja no Brasil* („Brasília, brazylijska katedra: historia Kościoła w Brazylii”, 1970); *História do Ministério da Justiça 1822-1922* („Historia Ministerstwa Sprawiedliwości 1822-1922”, 1972). Calmon jest też autorem opracowania ogólnego, *História do Brasil* („Historia Brazylii”), które opublikował w trzech różnych formach. W latach 1939-55 ukazywały się kolejne woluminy wydania pięciotomowego, w roku 1956 został wydany jednotomowy skrót (we współautorstwie z Jaime Cortesão), a w 1959 roku wyszło najpełniejsze, siedmiotomowe dzieło, do którego obszerny wstęp, jako autonomiczną separata pt. *Introdução à história do Brasil* („Wprowadzenie do historii Brazylii”) wydrukowano w 1960 roku.

W dziedzinie prawa Calmon opublikował m.in. *Direito de propriedade* („Prawo własności”, 1926); *Reforma constitucional da Bahia* („Reforma konstytucyjna Bahii”, 1929); *Curso de Direito Constitucional* („Wykłady z prawa konstytucyjnego”, 1937); *Curso de Teoria Geral do Estado* („Wykłady z ogólnej teorii państwa”, 1941); *História das idéias políticas* („Historia idei politycznych”, 1954) (Borja, 2003: 93-98).

Ciekawostką jest fakt, że Pedro Calmon ma w swoim dorobku także utwory beletrystyczne. Wydał jeden tom opowiadań *Pedras d'armas* („Kule armatnie”, 1923) oraz dwie powieści *O tesouro de Belchior* („Skarb Belchiora”, 1929) i *Malés* (1933) (Bachara, 2003: 125-128).

W tak obszernym dorobku trudno arbitralnie wskazać dzieło najważniejsze. Calmon nie pozostawił żadnego *opus magnum* w klasycznym rozumieniu, być może, dlatego że z ogromną starannością i namaszczeniem podchodził do wszystkich swoich tekstów. Swoboda pisania, ogromna wiedza i niezwykła inteligencja sprawiają, że każda pozycja w dorobku autora stanowi wartość samą w sobie. Niemniej jednak, z perspektywy czasu rynek wydawniczy w pewien sposób wyróżnił trzy książki w sposób szczególny. Są to *História da civilização brasileira*, *História social do Brasil* i *História do Brasil*. Pierwsza z nich zawiera być może esencję całej twórczości Pedro Calmona.

Brazylia: cywilizacja jako historia

Calmon nie definiuje pojęcia cywilizacji, nie odnosi się też do żadnych istniejących interpretacji tego terminu. Znaczenie cywilizacji można odczytywać pośrednio ze sposobu organizacji treści, charakteru narracji i wyboru faktów historycznych do ich opisu. Bo „Historia brazylijskiej cywilizacji”, to w rzeczywistości synteza dziejów Brazylii, stworzona zgodnie z niezwykle subtelnym zamysłem wiodącym. A jest nim założenie, że przeszłość Brazylii stanowi pewną logiczną i nierozzerwalną całość, która utrwała ciągłość procesu ewoluowania społeczeństwa, narodu i państwa. Kolejne etapy stanowią względem siebie konieczne kroki na drodze prowadzącej Brazylię coraz bliżej ku pewnemu kulturowemu i społecznemu ideałowi. Przeszłość to proces formowania się cywilizacji, dojrzewania społeczeństwa, rozwoju kultury – warunkowanych wpływem środowiska naturalnego i historycznych okoliczności. José Carlos Reis zwraca uwagę, że Calmon traktuje Brazylię jako twór historyczny i jednocześnie duchowy, gdzie „[t]ożsamość brazylijską określają czynniki geograficzne i genetyczne i jest ona wdrukowana w brazylijskie ciało-duszę, w sposób nieodwracalny, niezwykły, niezmienny” (Reis, 2009: 39). Tę wizję Brazylii jako wielowymiarowej, symbolicznej przestrzeni kulturowo-społecznej, dojrzewającej wraz z upływem kolejnych dekad i wieków można uznać za motyw przewodni książki Calmona.

Calmon na kartach „Historii brazylijskiej cywilizacji” odtwarza chronologicznie kolejne fragmenty dziejów narodu. Siłą rzeczy w obrazowaniu epoki kolonialnej przyjmuje perspektywę portugalskich odkrywców i kolonizatorów. To oni od samego początku, czując się panami nowej ziemi, czuli się także w obowiązku bronić jej przed innymi mocarstwami. I choć w pierwszym okresie główną motywacją Portugalczyków była ochrona przyszłych zysków, to dzięki niej właśnie zaczął się utrwalać fundament, na którym miało wzrosnąć nowe społeczeństwo. Brazylia bowiem formowała się w wyniku aktywności kolonizatorów, która nie tylko określiła ramy funkcjonowania nowego ładu w wymiarze administracyjnym i gospodarczym, ale także, poprzez szybko rozpoczęty metysaż – w etniczno-rasowym, społecznym i kulturowym. Dzieje Brazylii to także dzieje przekształcania się jej społeczeństwa.

Od pierwszych ekspedycji Europejczyk, który emigrował, prowadził w Ameryce życie całkowicie odmienne od dotychczasowego, dostosowane do środowiska, klimatu i ludzi, których spotkał w Ameryce.(...) I sam się też zmienił (Calmon, 1958: 29-30).

Te naturalne zjawiska adaptacyjne były wynikiem dążenia nie tylko do przetrwania, ale także do utrwalenia racji istnienia Brazylii – kraju, w którym można

dobrze się rozgościć i w którym można wygodnie żyć. Bo Portugalczykom Brazylia od początku bardzo się podobała. Jawiła się jako ziemski odpowiednik lepszej rzeczywistości: „[k]raj był radosny, powietrze czyste, Indianie ulegli” (Calmon, 1958: 19). Brazylię w początkowym okresie tworzył zatem czynnik portugalski zmodyfikowany w wyniku zetknięcia się z zastanymi warunkami.

Calmon omawia, w porządku chronologicznym, wielkie procesy-zjawiska historii Brazylii. Dobór tych zjawisk oraz sposób ich opisu są podporządkowane jednak subtelnemu akcentowaniu elementów pozytywnych, potwierdzających brazylijską jedność, harmonię i postęp – czy to w wymiarze ekonomicznym, społecznym czy politycznym. Są jednak fragmenty, w których równowaga między subtelnością a oceną obiektywną zanika. Owszem, Calmon zwraca uwagę, jak większość historyków, na okrucieństwo niewolnictwa, ale swój opis np. poprzedza następującym zdaniem: „[z] Afryki przybył Czarny do pracy fizycznej, w której przewyższał Indianina” (Calmon, 1958: 33). Eufemizm wyrażenia „przybycie do pracy” użyty w miejsce rzeczywistego „przywiezienia w nieludzkich warunkach” to jeden z przykładów na budowanie konstruktywnego wizerunku dziejów brazylijskiego narodu mimo wszystko. A to prowadzi czasami do wniosków paradoksalnych. Na przykład nie mówi Calmon o zniewoleniu Czarnych, ale za to podkreśla fakt, że „różnorodność języków [afrykańskich] i ras wśród importowanych Czarnych ocaliły Brazylię przed podbojem afrykańskim” (Calmon, 1958: 34-35). Pomimo iż w procesie brazylijskiej „osmozy kulturowej” uczestniczyli także Czarni, to Calmon ich rolę dziejową odtwarza w sposób bardzo ostrożny, jakby obawiał się możliwości zachwiania właściwych proporcji etniczno-rasowych w społeczeństwie. Czarni pasowali jako element wzbogacający kulturę brazylijską, ale nie pasowali jako potencjalne zagrożenie (powstania murzyńskie) dla harmonijnego jej rozwoju.

Calmon w swojej wizji brazylijskich dziejów kluczowe znaczenie przypisuje metysażowi. Pokazuje proces porzucania przez Portugalczyków ich pierwotnych zwyczajów i przejmowania nowych, zarówno od Indian jak i od Czarnych, a następnie, dzięki przedsięwziętemu z rozpędu, w sposób oczywisty i naturalny mieszaniu ras – powstania nowego rodzaju społeczeństwa, które „będąc lokalnym było już «brazylijskim»” (Calmon, 1958: 38). To nowe metyskie społeczeństwo stanowiło nową jakość, nie tylko pod względem poczucia przynależności do brazylijskiej ziemi, ale przede wszystkim jako jednorodna zbiorowość. Dzięki Metysom właśnie kształtowała się Brazylia „harmonijna, mimo pozornej niezgodności etnicznej, zrównoważona i, jak zobaczymy, niemal homogeniczna” (Calmon, 1958: 39). Ta homogeniczność ludu to podstawa jedności całego kraju – idei, którą Calmon stara

się oświetlić swoją książkę. I jeśli podobne komentarze pojawiają się tylko od czasu do czasu, to przy uważnej lekturze można dostrzec pewną prawidłowość w sposobie dobru treści, sposobie budowania większych konstrukcji myślowych, doborze przykładów ilustrujących opisywane zjawiska, selekcji faktów, budowie zdań. Kompozycyjna warstwa tekstu służy właśnie stopniowemu przenoszeniu perspektywy postrzegania i formowania się Brazylii – z portugalskiej na metyską. Brazylia portugalska oznaczała bowiem konieczność sprawowania skutecznej kontroli całego terytorium przez ludzi z zewnątrz. A to było nierealne. Odległość od metropolii i ogromna powierzchnia sprawiły, że Brazylia funkcjonowała nie jako obszar świadomie i sprawnie zarządzany, ale bardziej jako samoistnie się kształtujący, w naturalnym procesie kontaktu między regionami i zachodzącej między nimi wymiany kulturowej. Ponadto Brazylii jako czegoś „nowego” nie mogło już dłużej tworzyć coś „starego” (tradycja portugalska). Tylko perspektywa metyska, z czasem wspomagana przez kreolską, łączyła lokalną tożsamość z dziełem definiowania swojego sensu istnienia. Poszukiwanie brazylijskości dla Portugalczyków nie stanowiło żadnej kwestii, dla Metysów i Kreoli – podstawową i naturalną.

Metysi, jako ci, którzy się w Brazylii urodzili mieli według Calmona do tej ziemi największe prawo. Autor w swojej wersji historii Brazylii pokazuje proces dochodzenia tych praw. W Nowym Świecie to Metys, jako nowy człowiek – tworzył jego społeczne dopełnienie. I to dopiero jego można nazywać Brazylijczykiem. Bo tylko on emocjonalnie utożsamiał się z tą ziemią. On był łącznikiem pomiędzy tym, co w Brazylii lokalne (Indianie) a tym, co stanowiło przyczynę jej powstania (Portugalczycy). I to on budował nową cywilizację – poprzez fuzję tradycji, zwyczajów, mentalności, sposobów życia – dostosowanych do lokalnych warunków, a dla niego samego od urodzenia naturalnych.

Jedność Brazylii miała być wynikiem postrzegania ziemi jako całości oraz stopniowego jej zdobywania przez jednorodną (bo zmetysowaną) społeczność. Formująca się w ten sposób cywilizacja tworzyła potężny mechanizm dziejowy, podążający w kierunku, którego nie były w stanie zmienić żadne bunty, konflikty zbrojne, kryzysy polityczne czy koniunktury gospodarcze. Mało tego, niektóre z tych teoretycznie destrukcyjnych zjawisk umocniły tylko brazylijską jedność. Autor podkreśla kluczowe znaczenie walki z okupacją holenderską w pierwszej połowie XVII wieku. Przed tym okresem Brazylię można było postrzegać jako niejednorodną i rozproszoną. Ale w jego trakcie (1624-54) nieokreślone społeczeństwo zamieniło się w naród.

W tak krótkim czasie proces kształtowania społecznego znalazł formułę „brazylijską”: zjednoczeni, aby wyrzucić intruzów, Indianie, Biali i Czarni poczuli w przywiązaniu do ziemi przybranej lub macierzystej, obowiązek jej bronięcia, który nazywamy „patriotyzmem” (Calmon, 1958: 58).

To między innymi ten właśnie wysiłek pozwalał autorowi twierdzić, że „[z]aden z aktualnych narodów Ameryki nie był tak homogeniczny w swoich początkach ani tak homogeniczny w swojej ewolucji” (Calmon, 1958: 40-41). Calmona tak fascynowała naturalna harmonia brazylijskiego procesu stawania się, że przejął, za Frei Vicente de Salvador, skojarzenie terytorialnego kształtu Brazylii z harfą (Calmon, 1958: 42). I tę symbolikę naturalnego ładu i harmonii, starał się odnajdywać w całej brazylijskiej historii. A dowodem na to, że społeczeństwo funkcjonowało rzeczywiście jako całość miały być wyprawy bandeirantów – organizowane w podobny sposób i w podobnym celu w różnych rejonach kraju, bez żadnego kontaktu i porozumienia. Aktywność narodu determinowała już nie narzucona z zewnątrz administracja, lecz wspólnota potrzeb.

Jednym z aspektów, które Calmon podkreślał ze szczególnym upodobaniem była społeczna, religijna, edukacyjna i ekonomiczna rola jezuitów w dziejach Brazylii. Nie dość, że stworzyli oni system redukcji misyjnych „najbardziej dyskutowane i podziwiane w cywilizowanym świecie kolonialne formy, które w niepowtarzalnej skali realizowały dzieło ewangelizacji i edukacji mas” (Calmon, 1958: 121), to także znacząco przyczynili się do powstania i rozwoju infrastruktury transportowej, dążyli do poszukiwania nowych rozwiązań w organizacji pracy czy wdrażania wynalazków technicznych w rolnictwie. To oni także stanowili forpocztę brazylijskiej tradycji intelektualnej i oświatowej. To dzięki nim Brazylija nasiąkła kulturą katolicyzmu. Jezuita w pewnym stopniu kierowali procesem kulturotwórczym, dodając mieszanec trzech kultur chrześcijańską religię i moralność, a także pokojowe współistnienie, tak często podkreślane przez Calmona. Jezuita swoją religijnością dopełniali wizję Brazylii jako raj, gdzie ludzie mieli otwartą drogę w zbliżaniu się do społecznej szczęśliwości. Nieco wyolbrzymiając tę perspektywę, Reis mówi wręcz o swoistej „chrześcijańskiej utopii” w tak odmalowanym obrazie Calmona (Reis, 2009: 52).

Calmon, śledząc historię Brazylii kolonialnej, stara się ważyć znaczenie wpływów zewnętrznych i przetwarzania ich do nowej, lokalnej postaci we wszystkich sferach życia. Po najbardziej ewidentnym przykładzie metysażu i powstania nowej jakości etniczno-rasowej, następnie procesie docierania się systemu administracyjnego kolonii od postaci narzuconej przez metropolię do formy adekwatnej do lokalnych realiów, a potem powstania poczucia wspólnoty w rozumieniu politycz-

nym po odparciu holenderskich okupantów, autor analizuje także różne wpływy w architekturze, kulturze, literaturze. Jednak w tych dziedzinach elementy własne, brazylijskie znajduje dopiero u schyłku okresu kolonialnego lub jeszcze później. „Nie ma w okresie kolonii sztuki specyficznie brazylijskiej. Ale wielcy artyści Brazylii mają jednak wpływ na style przynieszone przez mistrzów z Portugalii, Hiszpanii i Włoch” (Calmon, 1958: 142). Wątek narodowy w twórczości literackiej rozwinął się pod koniec XVIII wieku (José de Santa Rita Durão – *Caramuru*, José Basílio da Gama – *Uruguai*), a „dopiero XIX wiek zaznaczył intelektualne oderwanie się kolonii od królestwa jako konsekwencję oderwania w sensie politycznym” (Calmon, 1958: 134).

Nie jest prawdą uproszczenie, często podkreślane przez Reisa, jakoby Calmon marginalizował i ignorował wszelkie konflikty wewnętrzne w historii Brazylii. Jeśli częściowo można mu przyznać rację w odniesieniu do buntów niewolników, to w szerszej perspektywie już nie. W rzeczywistości powstaniom natywistycznym (kreolskim) w późnym okresie kolonialnym autor poświęca cały rozdział, dłuższy niż np. ten o administracji. W interpretacji Calmona bunty przeciw władzy nie oznaczały bowiem rozkładu poczucia wewnętrznej jedności całego społeczeństwa, lecz prezentowały ducha przyszłego autonomicznego bytu narodowego. Dzięki nim „skryształizowała się pewna świadomość. Stworzyły pewną mentalność. Zrodziły duszę. Lud brazylijski nabywał stopniowo wiedzę o sobie samym, odkrywał siebie. Dojrzywał do niepodległości” (Calmon, 1958: 166). A okres bezpośrednio poprzedzający emancypację polityczną Brazylii, z przybyciem portugalskiego dworu do Rio de Janeiro w 1808 roku czy rewolucją w Recife w 1817 roku, stanowił kluczowy etap dziejowy formowania się brazylijskiego narodu. Calmon nie kryje już swojego zachwyty dla ówczesnych przemian, nazywając drugą dekadę XIX wieku „erą wspaniałą” (Calmon, 1958: 184) lub „jednym z najwspanialszych okresów historii Brazylii” (Calmon, 1958: 188). Powstało wtedy cesarstwo, które w wyniku „epopei napoleońskiej dało nam króla, królestwo, otwarcie portów, przemysł, osadnictwo (...) – jako kolejne dary losu bardzo nam sprzyjającego, w porównaniu z historią naszych sąsiadów” (Calmon, 1958: 182).

Okres cesarstwa stanowi paradoks w dziejach Brazylii. Bo okazało się, że to właśnie dynastia portugalska przejęła rolę depozytariusza dotychczasowej formuły brazylijskości i stała się pokojowym katalizatorem procesu niepodległościowego. „Podarowała” Brazylii formułę polityczno-prawną, która, pomimo iż europejska, to do brazylijskich warunków pasowała idealnie. W interpretacji Calmona Portugalia z symbolu opresji stawała się (częściowo) obrończynią wolności. I definiowała

Brazylię jako niepodległy byt państwowy – w kategoriach monarchizmu, konserwatyizmu i tradycji chrześcijańskiej.

Tę wolę w postrzeganiu pierwiastka portugalskiego Calmon uzasadniał historią zrywów wyzwolńczych w całym regionie. W Ameryce hiszpańskiej, tam gdzie Kreole (względnie wspomagani przez Metysów) dążyli do utworzenia republiki, emancypacja polityczna kosztowała morze krwi. Później młode republiki przez kilkadziesiąt lat pogrążone były w permanentnym chaosie i dyktaturach, które ze swojej natury stanowiły tego republikanizmu zaprzeczenie. Historia Brazylii pokazuje, że zaakceptowanie cesarstwa okazało się czymś w rodzaju łaski bożej opatrności, która ocaliła kraj przed wojnami i zapewniła kontynuację pokojowego i harmonijnego rozwoju. W ten sposób trwanie brazylijskiego pokoju umożliwił archaiczny system polityczny (monarchia), kontrolowany w dodatku przez portugalską dynastię. I dlatego właśnie portugalskość odegrała nie mniejszą rolę w dziejach Brazylii niż metysaż.

Przypadający na lata trzydzieste XIX wieku okres regencji z kolei, ze swoim chaosem, niestabilnością, rozdarciem między anarchią i dyktaturą (Calmon, 1958: 225), przerwał proces konstruowania narodu i państwa. W interpretacji Calmona regencja była dowodem na to, że to właśnie w cesarstwie należy upatrywać optymalnej formy patronującej kształtowaniu się narodu – bo nic innego się nie sprawdzi. I rzeczywiście, po oddaniu władzy Pedrowi II Brazylia wróciła na właściwą drogę: „nie ma w historii Ameryki Południowej dłuższego okresu spokoju, tak kontrastującego z doświadczeniami sąsiadów, że J.B. Alberdi nazwał nasz przypadek «brazylijskim cudem»” (Calmon, 1958: 231). Cesarz, jako „oświecony ojciec”, patronował procesowi technologicznego jednoczenia kraju. To wtedy nowe niepodległe państwo rozkwitło gospodarczo, rozbudowano sieć dróg i szlaków wodnych (dzięki parowcom), kolei, komunikację (telegraf), rozwinął się handel i przemysł, aktywizowały się gospodarczo kolejne regiony, powstała nowa gałąź narodowej ekonomii (kawa). Charakteryzujące ten okres zjawiska (przejście od gospodarki cukrowej do kawowej, przeniesienie ciężaru ekonomiczno-politycznego z północy kraju na południe) sprzyjały rozwojowi nowych struktur społecznych, wzrostowi znaczenia nowych elit, nowych sił społecznych, nowej mentalności – elementów tworzących nowoczesne społeczeństwo. Na ten okres przypadł też początek promowania europejskiej imigracji osadniczej, która okazywała się zbawienną alternatywą dla dogorywającego systemu pracy niewolniczej. „Wielka imigracja jeszcze bardziej uwydatniła różnicę między Brazylią luzoamerykańską, historyczną a Brazylią współczesną, taką jaką Alberdi chciał dla swojej Argentyny” (Calmon, 1958:

245). W tych okolicznościach wzbogacone o impuls nowego europejskiego osadnictwa społeczeństwo zastępowało stare kategorie myślowe, które nie uwzględniały funkcjonowania gospodarki i państwa bez niewolnictwa, nowymi – opartymi na wolności osobistej, gospodarczej i politycznej. A abolicja, wydarzenie o ogromnym znaczeniu rozwojowym, także miało miejsce w epoce cesarstwa.

Wygnanie z Brazylii cesarza (listopad 1889 roku) Calmon oceniał jako niesprawiedliwe, ale proklamowaną kilka dni wcześniej republikę akceptował. Bo to w czasie jej trwania, po pierwszej dekadzie politycznego chaosu, odzyskiwał w Brazylii znaczenie pierwiastek „własny”, wewnętrzny. To, co zostało wraz z przybyciem dworu cesarskiego zepchnięte na drugi plan, w nowo ogłoszonej republice przywracało narodowi jego metyską, lokalną, samodzielną i czysto brazylijską (po fazie portugalskiej) postać. Calmon, pomimo cesarskiego sentymentu, widział w republice formę politycznego uzasadnienia dla przyszłego zakończenia budowy brazylijskiej cywilizacji. To wtedy właśnie „[n]asza cywilizacja traciła swoje tradycyjne rysy, związane z rolnictwem i wybrzeżem” (Calmon, 1958: 333). Ale ta zmiana nie oznaczała bynajmniej negacji kilku wieków historii – ona symbolizowała wejście na kolejny etap, przybliżający naród brazylijski do osiągnięcia swojej pełni. Znamienne są tu ostatnie zdania książki:

[r]ozwinęła się harmonijnie gospodarka narodowa, w jej proporcjach między przemysłem i rolnictwem, jak również w jej rozmieszczeniu ludności. Stworzyliśmy sukces we wszystkich dziedzinach narodowej działalności. Ale jeszcze pozostawało wrażenie, że wszystko przed nami. Tak wielka jest przestrzeń geograficzna tej cywilizacji, że zaledwie wyznaczyła zarys jej kierunku i wyróżniła kształt! (Calmon, 1958: 336).

Brazylia już była, ale jeszcze musiała zostać dokończona. Calmon wierzył, że może się stać jeszcze lepsza, a jej nową i prawdopodobnie ostateczną formą będzie właśnie republika.

Idee zawarte w *Historia da civilização brasileira* stały się z czasem kluczem interpretacyjnym pasującym również do późniejszej twórczości Calmona. Autor nigdy się nie wyparł swoich młodzieńczych poglądów, całe życie pozostawał wierny konserwatywnej, chrześcijańskiej i konstruktywnej wizji Brazylii. Widać to na przykład w rozbudowanym wprowadzeniu do wydanej w 1959 roku siedmio-tomowej „Historii Brazylii”. Znajduje się w nim rozdział pt. „Synteza”, w którym na 17 stronach autor streszcza całe dzieje swojego kraju. Streszcza je z perspektywy kulturowo-społecznej, operując obrazami, a nie faktami. To, co w *Historia da civilização brasileira* kryło się pomiędzy liniami bądź w rozrzuconych po całym tekście aluzjach, w *Introdução à história do Brasil* zostało wyrażone wprost. Calmon kreśli obraz Brazylii w pierwszej fazie (odkrycia i wczesnej kolonizacji) jako kraju

„znalezionego i ucywilizowanego przez Portugalczyków” (Calmon, 1960: 21), niesłuchanie poszukujących mitycznego ziemskiego raju. Dzieło portugalskiej kolonizacji oraz militarna obrona przed zakusami innych mocarstw miały charakter narodotwórczy, w którym konkretne fragmenty rzeczywistości prawnej, politycznej, gospodarczej czy społecznej zaczęły kształtować to, co potem, wraz z wpływem dekad i wieków, przekształciło się w fundament brazylijskiej duszy, brazylijskiego rozwoju. Również tutaj autor podkreślał znaczenie metysażu i zasługi jezuitów. Instytucja niewolnictwa w ówczesnej (wczesnokolonialnej) rzeczywistości napięcia i kształtowania się stosunków portugalsko-indiańskich (formułujących swoją postać pomiędzy przemocą i ewangelizowaniem) „stanowiła nieuchronną, ale i niespodziewaną równowagę” (Calmon, 1960: 47), gorzki, ale konstruktywny wkład w brazylijską cywilizację. Widać tutaj zarys autorskiej chronologii „stawania się” brazylijskiego narodu. Calmon odtwarza najpierw fazę portugalskiego „luzytanizowania” Brazylii (wczesna kolonia), potem narodzin i wzrostu znaczenia procesu metysażu (środkowa kolonia), który z kolei uzupełniony o zjawisko (późna kolonia) kreolizacji życia społeczno-politycznego w XIX wieku realizuje się w formule cesarstwa z potomkiem portugalskiej dynastii jako głową państwa. Zaś upadek imperium okazuje się nie tyle wynikiem erozji przestarzałych struktur, ile przejściem na jeszcze wyższy etap rozwoju, gdzie w ustroju republikańskim naród ma szansę „uświadomić sobie dobrowolne poczucie spełnienia – w odpowiedzialności” (Calmon, 1960: 60).

Harfa jako symbol brazylijskiej duszy

Znaczenie dzieła Pedro Calmona w brazylijskiej myśli społecznej należy sytuować w dwóch porządkach: metodologicznym i ideologicznym. Jednak ich zestawienie prowadzić może do zaskakujących wniosków.

W pierwszym porządku (metodologicznym) Calmona należy zaliczyć do najwybitniejszych współtwórców tradycji historiograficznej w interpretowaniu brazylijskiej kultury, być może na równi z Francisco Adolfo de Varnhagenem i Capistrano de Abreu. Paradoksalnie jednak, podczas gdy Varnhagen i Capistrano prezentowali dwa skrajnie odmienne podejścia do historii, Calmon stara się obie, teoretycznie sprzeczne perspektywy łączyć w jedną.

Brazylijską historiografię charakteryzuje ścieranie się dwóch sposobów opisywania rodzimych dziejów. Pierwszy odtwarzał je z perspektywy państwowej – gdzie periodyzację i logikę procesów historycznych wyznaczały przemiany systemu

politycznego i sprawowana faktycznie władza. Drugi z kolei, kładł główny nacisk na zjawiska społeczne czyniąc przedmiotem historii nie faktografię wydarzeń politycznych, lecz proces formowania się narodu. Innymi słowy, historię można było pokazywać albo z perspektywy elit, albo z perspektywy ludu. Do drugiej połowy XIX wieku dominowało podejście elitarne, państwowe, a pozycją kulminacyjną i najwybitniejszą tego gatunku, nigdy niedoścignioną, była wydana w latach 1854-57 *Historia Geral do Brasil* („Historia ogólna Brazylii”) Varnhagena. Natomiast za najważniejsze dzieło prezentujące perspektywę społeczną uznaje się *Capítulos de história colonial* („Rozdziały historii kolonialnej”) – książkę Capistrano de Abreu z 1907 roku.

W dziele Calmona widać wyraźną różnicę między obrazem epoki kolonialnej i dziejami Brazylii niepodległej. Opisując okres od odkrycia przez Cabrala w 1500 roku do przybycia w 1808 roku portugalskiego dworu królewskiego do Rio de Janeiro, autor przyjmuje perspektywę społeczną. Podporządkowuje fakty zjawiskom tworzącym ideę jedności, wspólnego interesu, narodowego ducha. Akcentuje wydarzenia, które odgrywały w tym procesie dojrzwania Brazylii jako społeczeństwa rolę najważniejszą. Z kolei epokę cesarstwa i okres bezpośrednio ją poprzedzający porządkuje perspektywa państwowa, gdzie to struktura polityczna, a nie zjawiska społeczne warunkują rozwój. Tak jak przez pierwsze trzy stulecia portugalski system kolonialny stanowił jedynie oprawę dla prawdziwej brazylijskiej historii, tak w XIX wieku, w podejściu Calmona, cesarstwo tę prawdziwą historię całkowicie zawłaszczyło. Kwestią sporną pozostaje to, czy zmiana perspektywy jest niekonsekwencją, celowym zabiegiem czy też wynikiem próby zrozumienia tego, co w poszczególnych okresach stanowiło rzeczywiście najważniejszy element napędu narodowej historii. José Carlos Reis sugeruje wręcz, że „[b]yć może można podzielić jego [Calmona] myśl w tym dziele na dwie fazy: do 1808 roku, pierwszy Calmon, rewolucyjny, narodowy, republikański; a potem drugi Calmon, ultrakonserwatywny, nacjonalistyczny i monarchistyczny” (Reis, 2009: 68).

Wprawdzie Reis zauważone rozdzielenie uznaje za niekonsekwentne, ale to niekonsekwencja tylko pozorna. Bo na perspektywę społecznego/politycznego mechanizmu narodowych dziejów Calmon nakłada jeszcze jedną: badając czy proces formowania się brazylijskiej cywilizacji jest rezultatem sił wewnętrznych, lokalnych czy też zewnętrznych, portugalskich. W okresie kolonii (za wyjątkiem jej początków) obie perspektywy się pokrywają: lud (społeczeństwo lokalne) tworzy rzeczywistą Brazylię, od wewnątrz, natomiast metropolitalna władza – próbuje ją kształtować od zewnątrz. Po przybyciu João VI z dworem do Rio de Janeiro ta siła

zewnątrzną zamienia się powoli w wewnętrzną, a po proklamowaniu niepodległości staje się nią już całkowicie. I zgodnie z tym podejściem, cesarstwo wcale nie wypaczało brazylijskości. Wręcz przeciwnie – zastąpiło władzę obcą władzą własną. Struktura cesarstwa nie zasilala już dłużej portugalskiego politycznego krwiobieg, lecz tworzyła brazylijski.

W swojej koncepcji interpretacji bardziej zjawisk niż wydarzeń dzieło Calmona przypomina historiografię Capistrano de Abreu. Dotyczy to jednak tylko analizy epoki kolonialnej, gdyż Capistrano cesarstwem się nie zajmował. Z „faktografem” Varnhagenem łączy Calmona z kolei wyraźne podejście konserwatywne i procesarskie. Metodologicznie Calmon jest spadkobiercą Capistrano, ideologicznie – Varnhagena. Być może ten złoty środek, dopełniając fascynację autora poszukiwaniem wszelkich brazylijskich harmonii, rzeczywiście tworzy właściwy sposób opisu i interpretacji narodowych dziejów. Ale w opracowaniach brazylijskiej myśli brakuje jakiegokolwiek śladu zainteresowania takim wnioskiem.

Szczegółowa analiza różnic i podobieństw w podejściach Calmona, Varnhagena i Capistrano de Abreu wiązałyby się z koniecznością obszernego cytowania wszystkich wymienionych, co mogłoby stanowić ciekawy temat odrębnego studium. Warto może tylko jeszcze zwrócić uwagę na fakt zasugerowany przez José Carlosa Reisa, że właściwie dopiero Calmon (choć próbowali tego zarówno Varnhagen jak i Capistrano de Abreu) był tym, który urzeczywistnił martiusowski model historycznego opisu Brazylii. Istotnie, zgodnie z tym, jak to proponował von Martius, Calmon podkreślał pozytywne znaczenie metysażu (z wiodącą rolą elementu portugalskiego), rolę jezuitów, relację między różnicami regionalnymi a Brazylią jako całością, preferował podejście problemowe w miejsce faktograficznego, przedstawiane z pozycji konserwatysty, apologety cesarstwa i rzecznika brazylijskiego patriotyzmu. Te elementy tworzą zresztą źródło tradycji IHGB, której Pedro Calmon stał się tak wybitnym reprezentantem.

Sam Calmon nie dążył do zestawiania własnego dorobku z pracami wybitnych poprzedników. Bardziej się interesował definiowaniem prawdziwego celu uprawiania historii oraz społeczną rolą samego historyka. W swoim rozumieniu istoty historii łączył dwie tradycje: impresjonistycznego zapisu ducha (Herodot) z metodycznym opisem faktów (Tukidydes) (Calmon, 1960: 3-4). Historia miała zatem nie tylko odtwarzać zdarzenia (podejście analityczne), zjawiska (podejście syntetyczne), ale i wykrywać w ich gąszczu prawa i reguły tworzące kultury i cywilizacje. Z tym, że nie chodzi o tu o jakikolwiek determinizm, lecz o dotarcie do samej struktury dziejów i ich esencji.

Zadaniem historyka jest egzegeza brazylijskiej ontologii (Reis, 2009: 53). To on wydobywa z czasu minionego tworzywo świadomości historycznej, pamięci zbiorowej, odkrywa sens wydarzeń. Calmon chciał nie tylko odtworzyć dzieje swojego kraju, ale także nadać tym dziejom określony sens. I dzięki temu – pozwolić Brazylijczykom poznać samych siebie. Jak sam bowiem mówił, historia ma wyjaśniać motywacje społeczeństw, przekazywać tę wiedzę kolejnym pokoleniom i w rezultacie – zapewniać trwanie kultur (Calmon, 1960: 4). Bo historia stanowi podstawowy składnik kultury narodowej, a jej znajomość jest tkanką narodowej tożsamości. Przesłanie zawarte w „Historii cywilizacji brazylijskiej” będzie zatem zgodne z tradycją historiozofii wywodzącej się od Herdera, Vico czy von Ranke, jak to sugeruje Arno Wehling (Wehling, 1999: 607), który stanął na czele IHGB po śmierci Calmona. W tym rozumieniu historyk bierze na siebie ogromną odpowiedzialność – piewcy narodowej tożsamości, który dziełem utrwalania wiedzy o przeszłości buduje nie tylko pamięć narodową, ale i narodową jedność (Wehling, 1999: 608).

Calmon, według Wehlinga, mieści się w hermeneutycznym, interpretacyjnym nurcie brazylijskiej historiografii, zainicjowanym przez Varnhagena (Wehling, 2003: 87). Zgodnie z tym podejściem historyk miałby nie tylko relacjonować, ale także oceniać. Zastosowane przez Calmona kryteria tych ocen uwzględniały połączenie wartości moralnych (w tym wypadku chrześcijańskich), prawnych (zgodnych z prawem naturalnym), politycznych (za Vico i Herderem – traktującym naród i państwo jako formę realizacji człowieczeństwa), społecznych (uznających odpowiedzialność elit za masy) (Wehling, 2003: 89). Calmon rzeczywiście przyznawał, że osądzanie jest prawem historyka. Bez tego nie można nadawać procesom dziejowym wyższego sensu. I w tym miejscu jeszcze wyraźniej uwidacznia się znaczenie myśli Calmona w drugim porządku – ideologicznym.

Po pierwsze, historyczna wizja Calmona jest zgodna z brazylijską myślą katolicką. Po drugie, Calmon świadomie kontynuuje tradycję brazylijskiej historiografii konserwatywnej. Po trzecie, współtworzy afirmatywny obraz Brazylii, który w narodowym dyskursie o znaczeniu brazylijskości należał do mniejszości. Calmon nie utożsamiał się z intelektualistami wyznaczającymi zbiór właściwych wartości i symboli, do których błądzący naród miałby się dopiero przystosować. Brazylii nie widział jako bezkształtnej masy, z której trzeba „wyrzeźbić” naród, Brazylię widział jako niemal skończony kulturowo-społeczny konstrukt. On wierzył, że Brazylii i brazylijskość zostały już uformowane w przeszłości, wystarczy je teraz tylko poznać i sobie uświadomić. Tylko tego brakuje do osiągnięcia pełnej świadomości narodowej.

Calmona zaliczyć należy także do tych myślicieli, którzy uznawali metysaż za jeden z głównych budulców brazylijskości. Wymieszanie ras stanowiło podstawę ducha narodowej jedności, łącznika nie tylko różnych grup zamieszkujących określoną przestrzeń, ale także różnych pokoleń „zamieszkujących” określony czas. Autor wiązał nie tylko tradycję Portugalczyków, Indian i Czarnych w jedno, ale także ducha wczesnej kolonizacji z moralnością współczesną. I choć można się w pracach Calmona dopatrywać podejścia uzasadniającego cywilizacyjną wyższość Portugalczyków, to niemniej tej wyższości nie przypisuje on żadnych atrybutów porządkujących kategorie rasowe według predyspozycji intelektualnych. Bo podziały wynikające z różnic rasowych i tak zanikają w kotle metysażu. To Metysi budowali brazylijską cywilizację, Portugalczycy dostarczyli wzorów, które i tak zostały zmodyfikowane w sposób adekwatny do lokalnych warunków. To metysaż stworzył brazylijską oryginalność (Reis, 2009: 36).

„Historii brazylijskiej cywilizacji” Calmona, jako czemuś w rodzaju skróconego podręcznika dziejów Brazylii, szybko nadano wartość dydaktyczną. Była chętnie wykorzystywana w szkołach średnich, a także w środowiskach akademickich. Być może taka rola przyczyniła się do spłylenia jej oceny przez krytyków lub też w ogóle braku uwagi jej poświęconej – dzieło komentowano rzadko. Nie istnieje praktycznie żadna (poza wielokrotnie tu przytaczanym współczesnym studium Reisa) pogłębiona analiza pracy Calmona. Tymczasem książka okazała się pozycją rzeczywiście bardzo popularną. Już w 1937 roku sprzedawano trzecie jej wydanie. We wstępie do niego autor pisał:

Wielkie narody potrafiły stworzyć swoją cywilizację materialną, imponujące legendy historyczne, które chwalebnej tradycji dają poezję, duszę i sens. Brazylijski patriotyzm, dzięki specyfice lokalnych uwarunkowań, dzięki prawdziwej historii swoich początków, dzięki ogromnemu wysiłkowi twórczemu wielu pokoleń (...), nie musi wcale takich legend tworzyć. Wystarczy szczerza retrospekcja stopniowego kształtowania się narodu, ta socjologia czasów minionych, ogromny i zróżnicowany fresk mozolnego i heroicznego rozwoju. (...) Przyjęcie niniejszej książki hojnie wynagradza zaangażowanie patriotyczne jej poświęcone (Calmon, 1958: 12).

Trudno oceniać, dlaczego dzieło Calmona było chętnie czytane, ale jednocześnie niedoceniane. Sam autor zdawał się nie przywiązywać do tej kwestii większej wagi. W 1974 roku wygłosił przemówienie nawiązujące do problematyki poruszonej w *Historia da civilização brasileira* (Calmon, 1986). Mimo upływu trzech dekad ciągle podtrzymywał wszystkie argumenty napisanego w młodości dzieła. Może jedynie inaczej rozkładał akcenty – mówił, że naród jako idea jest bytem trwałym i nieśmiertelnym, podczas gdy państwo – zaledwie dla tego narodu tymczasową formą (Calmon, 1986: 334). Dlatego to naród i duch narodowy (*sentimento*

nacional – pojęcie być może bliższe kategorii narodowej tożsamości) stanowią podstawę wszelkiej polityki, wolności, suwerenności i niepodległości. I także dlatego tak ważne jest właśnie zrozumienie esencji narodu, powstałego w wyniku splotu wielu czynników: jedności olbrzymiego terytorium, wspólnego języka, poczucia moralnej wspólnoty wszystkich mieszkańców – elementów możliwych dzięki metysażowi. To wszystko współczesną Brazylię tworzy, to ją określa jako naród i to stanowi o jej sile.

Powyższe tezy przewijają się w sposób mniej lub bardziej bezpośredni w całej twórczości Pedro Calmona. Na przykład w innym wybitnym dziele, *História social do Brasil*, szczególnie w pierwszym jego tomie (poświęconym okresowi kolonialnemu), autor swój wysiłek jako historyka wzbogaca o perspektywę etnografa i socjologa. W sposób zbliżony do zamysłu Gilberto Freyre'a, zrealizowanego na kartach *Panów i niewolników*, Calmon opisuje zwyczaje, status kobiety, metody nauczania, funkcję religii, życie domowe, świat wsi i świat miasta, różnice regionalne, tradycję wojskową, tworzenie się porządku publicznego, grupy społeczne, wrażliwość estetyczną, muzykę, język, stroje i wiele innych czynników składających się na narodową codzienność. Tu także widać bardzo pozytywną ocenę metysażu i roli, jaką odegrał w kształtowaniu się narodu, a także narodotwórcze znaczenie zjawisk z okresu zanim Brazylia jeszcze stała się krajem niepodległym. Książkę doceniano „za jej pionierstwo, ale także jako studium, które będzie zawsze ważnym wprowadzeniem do badań społecznych Brazylii” (Peregrino, 1986: 361). Gilberto Freyre *de facto* bardzo cenił prace Calmona, a obaj intelektualiści stanowią niepowtarzalny tandem w dziejach myśli brazylijskiej: łączący konserwyzm w ocenie historii, apologię epoki kolonialnej i rzadkie przesłanie, że Brazylii nie trzeba wcale tworzyć adekwatnie do jakiegoś wyidealizowanego wzoru, bo ona już została przez historię stworzona.

Dla Pedro Calmona ideą centralną było pojęcie brazylijskiej jedności, której przejawów, w dowolnych wariacjach, szukał na kartach całej narodowej historii. Dążył do odtworzenia brazylijskości w tym, czym lokalne społeczeństwo w sposób naturalny się stało i jak samo się ukształtowało. Brazylijska tożsamość nie tylko wyrastała z historii, lecz jednocześnie była tej historii tworzywem. Brazylia musiała się stać tym, czym w istocie już była. Musiała sobie swój byt uświadomić, zaakceptować genezę, strukturę i postać swojej cywilizacji w obecnej (współczesnej Calmonowi) formie zamiast szukać utopijnego wzoru, którego nigdy nie zrealizuje. To przesłanie Pedro Calmona nie bez przyczyny nazywa się „konstruktywną interpreta-

cją Brazylii”, a jego wizję określa jako „optymistyczną” i opisuje jako „romantyczną” (Reis, 2009).

Calmon należy do autorów współtworzących nurt intelektualnej podbudowy brazylijskiego nacjonalizmu. Zawsze starał się widzieć Brazylię jako całość, a jej kulturę opisywał zgodnie ze schematem ciągłego postępu. Uważał, wbrew wielu, że brazylijską tradycję intelektualną charakteryzowała wyjątkowość i oryginalność. Calmon zajmował stanowisko katolika, ale ta perspektywa bynajmniej nie dominowała ani nie wypaczała obrazu całości. Może wielokrotnie podkreślana jedność brazylijska była bardziej wyidealizowana niż prawdziwa. Bardziej poetycka niż rzeczywista. Bardziej romantyczna niż naturalistyczna. Być może przerysowana i przez to fałszywa. Ale do interpretowania dziejów Brazylii nie da się zastosować sztywnych schematów analitycznych. Praktycznie każdej interpretacji można zarzucić ideologiczny subiektywizm, wytknąć metodologiczną niekonsekwencję i przypisać naciągane wnioski. Z tą poprawką dzieło Calmona należy uznać za jak najbardziej wartościowe. Bo w Brazylii, w czasach powszechnego w XX wieku narodowego autokrytycyzmu, głos gloryfikujący, a nie potępiający stan zastany rodzimej kultury i cywilizacji, ignorujący historyczną gorycz lub wręcz zamieniający ją na historyczną chwałę, teńący optymizmem i w emfatyczny nawet sposób uzasadniający harmonię ras, grup i losów, budujący mit społeczeństwa na swój sposób homogenicznego, niezależnie od tego, czy prawdziwy, był równie ważny. Bo poczucie rozczarowania i fatalistycznej niemocy należało zrównoważyć wiarą w sens narodu. Harmonia dziejów tego kraju w kształcie harfy potrzebowała swojego harfisty, a Pedro Calmon był prawdopodobnie najwybitniejszym jej wirtuozem.

Bibliografia

- Bechara, Cavalcante E. (2003), „Pedro Calmon e a literatura”, *Revista do Instituto Histórico e Geográfico Brasileiro*, Rio de Janeiro, ano 164, no. 420, jul./set.
- Boaventura, Machado E. (2003), „Pedro Calmon Homem Público”, *Revista do Instituto Histórico e Geográfico Brasileiro*, Rio de Janeiro, ano 164, no. 420, jul./set.
- Borja, de Oliveira C. (2003), „Pedro Calmon e o direito”, *Revista do Instituto Histórico e Geográfico Brasileiro*, Rio de Janeiro, ano 164, no. 420, jul./set.
- Callari, C.R. (2001), „Os Institutos Históricos: do Patronato de D. Pedro II à construção do Tiradentes”, *Revista Brasileira de História*, São Paulo, vol. 21, no. 40.
- Calmon, P. (1986), „A formação da nacionalidade brasileira”, *Revista do Instituto Histórico e Geográfico Brasileiro*, Rio de Janeiro, ano 147, no. 351, abr./jun.
- Calmon, P. (1958), *História da civilização brasileira*, São Paulo: Companhia Editora Nacional.

- Calmon, P. (1960), *Introdução à história do Brasil*, Rio de Janeiro: Ministerio de Educação e Cultura.
- Chaves Filho, Pacheco e J. (1986), „Pedro Calmon Moniz de Bittencourt”, *Revista do Instituto Histórico e Geográfico Brasileiro*, Rio de Janeiro, ano 147, no. 351, abr./jun.
- Doyle, P. (1986), „Bibliografia de Pedro Calmon”, *Revista do Instituto Histórico e Geográfico Brasileiro*, Rio de Janeiro, ano 147, no. 351, abr./jun.
- Ferreira, Menezes L. (2006), „Ciência nômade: o IHGB e as viagens científicas no Brasil imperial”, *História, Ciências, Saúde, Manguinhos*, vol. 13, no. 2, abr.-jun.
- Guimarães, Salgado M.L. (1988), „Nação e Civilização nos Trópicos: O Instituto Histórico e Geográfico Brasileiro e o Projeto de uma História Nacional”, *Estudios Históricos*, Rio de Janeiro, no. 1.
- Iglésias, F. (2001), *Historiadores do Brasil*, Rio de Janeiro: UFMG/Nova Fronteira.
- Ipanema, Moreira de C. (2003), „Pedro Calmon e o Instituto Histórico e Geográfico Brasileiro”, *Revista do Instituto Histórico e Geográfico Brasileiro*, Rio de Janeiro, ano 164, no. 420, jul./set.
- Lacombe, L.L. (1986), „Em louvor de Pedro Calmon”, *Revista do Instituto Histórico e Geográfico Brasileiro*, Rio de Janeiro, ano 147, no. 351, abr./jun.
- Malinowski, M. (2011), *W poszukiwaniu brazylijskości*, Warszawa: CESLA UW.
- Martius von, K.F.P. (1845), „Como se deve escrever a história do Brasil”, *Revista do Instituto Histórico e Geográfico Brasileiro*, Rio de Janeiro, no. 6.
- Peregrino, U. (1986), „Pedro Calmon e a história social do Brasil”, *Revista do Instituto Histórico e Geográfico Brasileiro*, Rio de Janeiro, ano 147, no. 351, abr./jun.
- Poppino, Rollie E. (1953), „A Century of the *Revista do Instituto Histórico e Geográfico Brasileiro*”, *The Hispanic American Historical Review*, Duke University Press, vol. 33, no. 2 (may).
- Reis, J.C. (2009), „Civilização brasileira e otimismo ultraconservador (ingênuo): Pedro Calmon e a visão romântica e cristã da nação brasileira”, Eadem, *As Identidades do Brasil 2. De Calmon a Bomfim. A favor do Brasil: direita ou esquerda?*, Rio de Janeiro: Editora FGV, ss. 33-86.
- Vale, Galeno do N. (2013), „Hélio Vianna e Pedro Calmon: identidade do historiador e embates em torno da escrita da História do Brasil”, w: *Anais do XXVII Simpósio Nacional de História*, XXVII Simpósio Nacional de História, Natal.
- Villaça, A.C. (1996), „Pedro Calmon, orador”, *Revista do Instituto Histórico e Geográfico Brasileiro*, Rio de Janeiro, ano 157, no. 393, out./dez.
- Wehling, A. (1999), „A história em Pedro Calmon – uma perspectiva historista na historiografia brasileira”, *Revista do Instituto Histórico e Geográfico Brasileiro*, Rio de Janeiro, ano 160, no. 404, jul./set.
- Wehling, A. (2003), „Pedro Calmon e a tradição hermenêutica na historiografia brasileira”, *Revista do Instituto Histórico e Geográfico Brasileiro*, Rio de Janeiro, ano 164, no. 420, jul./set.